

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 29 Sierpnia v. s. 1828 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Odessa dnia 11 sierpnia.

NAYJAŚNIEJSI CESARSTWO ICHMOŚĆ wczoraj opuścili mieszkanie wiejskie, i na kilka dni zajęli rezydencyą w mieście. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 22 sierpnia.

(z Ruskiego Inwalida).

Naywyższy Reskrypt do Jenerała-Porucznika, Xiążęcia W. G. Madatowa.

Xiążę Waleryanie Grzegorzewicz!

Wykonując ze szczególném mężstwem i tężyzną rękopórządzeń, wkładane na WPana poruczenia, potrafiłeś WPan w krótkim czasie zdobyć twierdzę Hirsowo ze znakomitemi zapasami wojennymi i oswobodzić z niewoli 400 rodzin chrześcijańskich. Zasługi te dają WPanu prawo do szczególnej Męzkiej uwagi, na okazanie której oświadczam WPanu MONA-SZE MOJE zadowolenie, zostając ku WPanu przychylnym.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano tak:

N I K O Ł A Y.

w obozie pod Szumłą  
dnia 12 lipca 1828 roku.

Naywyższy ukaz do P. Jenerała-Gubernatora Noworossyjskiego i Bessarabskiego Hrabiego Woroncowa.

Jeszcze przed zerwaniem NASZEM z Turcyą, okręty, ładowane zbożem w portach Rossyjskich i które przechodziły przez cieśninę Konstantynopolitańską, podpadały różnym uciskom. Bywały one często przymuszane przez Rząd Turecki oddawać mu ładunki swoje, chociażby do innych miejsc przeznaczone, za cenę, naznaczoną samowolnie i nieodpowiadającą korzyściom właścicieli.

Lecz, kiedy oświadczenie sprawiedliwej wojny Turcyi potargało wszystkie przyjacielskie NASZE związki z tępym Mocarstwem, należy z jednej strony uprzedzić większe jeszcze gwałty i straty, którymby mogli uleść kupcy Rossyjscy, prowadząc zboże mimo Konstantynopola; z drugiej zaś, odjąć Porcie Ottomańskiej możność zabezpieczenia żywności dla swej stolicy zapasami, z Rossyi wyprowadzanymi. Dla tego uznaliśmy za potrzebną zabronić odtąd zupełnie wyprowadzania wszelkiego zboża za granicę ze wszystkich bez wyjątku przystani Rossyjskich, leżących nad morzem Czarnem i Azowskiem, pod jakąbykolwiek był banderą.

Przywiedzenie do zupełnego skutku tego środka, a także i pilność w przestrzeganiu okoliczności i jednolaynego jej wykonania, wkłada się na szczególną WPana pieczę.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

Odessa sierpnia  
8 dnia 1828 roku.

W przeszłą sobotę, d. 18 sierpnia, w tutejszej Główniej Admiralicji, w obecności PP. Głównego Dowódcy w St. Petersburgu i Kronsztadzie, Jenerała piechoty Hrabiego P. A. Tołstego, Sankt-Petersburskiego Wojennego Jenerała-Gubernatora, Ministra morskiego i wielu znakomitszych

osób, spuszczone została z warstatu 44rodziółowa fregata *Elżbieta*, założona 25 listopada 1827 roku, budowana przez sztab kapitana korpusu inżynierów budownictwa okrętowego *Głazirina*. Ma ta fregata długości 159 futów 2 $\frac{1}{2}$  djujnow, szerokości bez obszycia 41 futów 6 djujnow, głębokości 12 futów 8 djujnow. Trium jej rozłożony jest podług systematu P. *Seppinga* z odkosem, a część nadwodna podług dawniejszego systematu z okrągłą karmą i bokowymi stulcami.

(z Gazety Senackiej).

Przez Naywyższe Ukazy do Kapituły orderów Rossyjskich, wydane d. 1 lipca w obozie pod *Bazardżikiem*:

W nagrodę odznaczającego się wypełnienia danych poruczeń w czasie teraźniejszej wojny, namilościwiey dajemy: *kokardę do orderu s. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza 4tej klasy*: Adjutantowi Głównodowodzącemu 2gą Armią Jenerała Feldmarszałka Hrabiego *Witgenstejna*, Leyb-Gwardyi pól Preobrażeńskiego Kapitanowi *Dolińskiemu*; M. ujemy Kawalerami: orderu *s. Anny 3ciej klasy*: Adjutanta Głównodowodzącego 2 Armią, Jenerała Feldmarszałka, Hrabiego *Witgenstejna*, Leyb-Gwardyi półku konnego Porucznika *Barysznikowa*; adjutanta Naczelnika Sztabu teyże Armii Jenerała-Adjutanta *Kisielowa*, Leyb-Gwardyi półku ułańskiego porucznik Xięcia *Urusowa*; Gwardyjskiego Jeneralnego Sztabu Kapitanu *Weymarna*, i Jeneralnego Sztabu porucznika *Rogowskiego*; tegoż orderu 4tej klasy: Jeneralnego sztabu porucznika *Fantona de Werrajon*, i 38 półku strzelców porucznika *Wikinta de Gramon*. Na skutek czego Rozkazujemy Kapitułę przesłać im dyplomata i oprócz kapitana *Dolińskiego*, wszystkim innym znaki orderu."

W nagrodę odznaczającego się mężstwa i statecznej gorliwości, okazanych w ciągu oblężenia twierdzy *Bratowa* i w bitwie d. 3 lipca, Namilościwiey weymianujemy Kawalerami: orderu *s. Władkiego Męczennika i Zwycięzcy Jęrzego 3ciej klasy*: Naczelnika sztabu woysk Korpusu oblegającego Jenerała-Adjutanta *Suchozaneta*, Naczelnika artylleryi 7go korpusu pieszego Jenerała-Majora *Czeremisinowa*; tegoż orderu klasy 4tej: byłego Adjutanta przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI XIĄŻĘCIU MICHAŁE PAWŁOWICZU, Jenerała-Majora *Sumarokowa*, Jenerała-Majora Inżynierów *Dena* i Adjutanta JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, Leyb-gwardyi, pierwszej artylleryjskiej brygady Porucznika *Bakunina*; orderu *s. Równego z Apostołami Xięcia Włodzimierza 3ciej klasy*: Dowódcę 3 brygady, 19 dywizyi pieszej Jenerała-Majora *Rogowskiego*; Dowódcę 1 brygady Buhskiej dywizyi ułanów Jenerała-Majora *Akinfiowa*, Woyska Dońskiego Jenerała-Majora *Kamieniewa*, Naczelnika artylleryi oblegającej Jenerała-Majora *Diteriksa 3go*, Adjutantów JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA: Leyb-Gwardyi 1ey artylleryjskiej brygady półkownikow: *Bibikowa* i Xięcia *Dothorukiego*, Leyb-gwardyi, pół-



kow: Grenadyerskiego, *Wisznia*kowa, i Huzarskiego *Czerk*owa, i zostającego przy Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI w obowiązku tłumacza należącego do Kollegium spraw zagranicznych Radcę Stanu *Chandżera*; tegoż orderu 4tej klasy z *kokardą*: Adjutantów Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Leyb-gwardyi półków: strzelców, porucznika *Rostowcowa*, i *Siemienowskiego* podporucznika *Szipowa*, Adjutanta Jenerała-Adjutanta *Suchozaneta*, Leyb-gwardyi Artylleryi konney porucznika *Czahina*, i zostającego przy nim także w obowiązku Adjutanta, Leyb-gwardyi Artylleryi konney podporucznika *Chłocyna*; Adjutantów Naczelnika artylleryi korpusu oblegającego, Jenerała-Majora *Zasiadki*, Leyb-gwardyi pierwsze brygady artylleryjskiej porucznika *Jafimowicza* i Jenerała-Adjutanta *Gerua*, Leyb-gwardyi batalionu Saperów porucznika *Kriwcowa*; tegoż orderu i klasy bez *kokardy*: zostającego w urządztwie korpusu oblegającego, Urzędnika sztabu głównego 2 armii, 4tej klasy *Szeyka*; orderu 5. *Anny* 2giej klasy, ozdobionego *brylantami*: Adjutanta Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Leyb-gwardyi półku Preobrażńskiego porucznika *Annenkowa*; tegoż orderu i stopnia bez *bryllantów*: dyżurnego Sztab-officera w wydziale inżynierskim, Półkownika *Szarnhorsta*, i zostającego przy Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Doktorem, lekarza dywizyjnego, Radcę Dworu *Willje*; tegoż orderu 3ciej klasy: jenerałnego sztabu podporucznika *Botdyrewa*, i zostającego przy Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI w konwoju, Leyb-gwardyi półku kozackiego porucznika *Kozłowa*; złotej szpady, ozdobionej *brylantami*: sprawującego obowiązki Naczelnika sztabu 7 korpusu pieszego Jenerała-Majora *Malinowskiego*, Dowódcę 12tej brygady 19ej dywizyi pieszej Jenerała-Majora *Tarbiejewa*; dowodzącego 2gą brygadą teyże dywizyi Jenerała-Majora *Durnowa*; złotej szpady z napisem: za *waleczność*: zostającego w obowiązku adjutanta przy Jenerale adjutancie *Suchozanecie*, Leyb-Gwardyi artylleryi konney podporucznika *Łańskiego*. Na skutek czego Rozkazujemy Kapitulę opatrzyć tych wszystkich Kawalerów dyplomatami i znakami orderowemi; znaki zaś *bryllantowe*, szpady złote, ozdobione *bryllantami* i szable złote mają być wydane z NASZEGO Gabinetu”

(Journal de St. Petersburg.)

Dnia 11 lipca, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ Jego-Mość raczył potwierdzić opinią Rady Państwa, względem utworzenia rady rękodzielniczej, przy departamencie rękodzieł i handlu wewnętrznego; rada ta będzie miała jeden oddział w Moskwie, a komitety po miastach gubernijalnych.

— *Gazeta handlowa*, donosząc o handlu zbożowym w porcie St. Petersburga do d. 10 b. m. przydaje uwagi następujące:

„Przyczyna, dla której zapasy zboża, tak w porcie St. Petersburga, jako i w innych portach Bałtyckich, nie są znaczne, jest ta, iż nie kontraktowano zimą, ani też zeszłej wiosny, i że sprzedawcy nie odważyli się sprowadzać wielkiej ilości towaru, tak podległego zepsuciu. Rosya, wiele zboża dostarczać może; ale to, kontraktowane być powinno w jesieni i zimą, ażeby transporta mogły być wyprawiane z rozpoczęciem żeglugi wewnętrznej. Były tego przykłady w 1816 i 1817; w roku 1816 zapasy w portach równie były nieznaczne; ale gdy zawarto kontrakt w wrześniu 1816 na dostarczenie zboża w miesiącach maju i czerwcu 1817, wywieziono go wielką ilość w r. 1817. Z resztą, ponieważ potrzeba zboża da się dopiero mocno uczuć za granicą następną wiosną, będziemy przeto mieli dosyć czasu do wyprawienia znacznej jego ilości. Cena zboża w tym roku daleko jest niższa od ceny w 1816 i 1817. Żyto płacono wówczas po 18 do 31 r. 25 k.; pszenicę, po 35 do 50 r.; owies, po 10 do 11 r., siemie lniane, po 26 do 33 r.; teraz za żyto ledwo płać po 10 do 10 r. 50 k.; za pszenicę, po 17 do 21 r.; za owies, po 7 r. 50 k. do 8 r. 50 k., a za siemie lniane po 20

do 21 r. — Gdy zapasy zboża w innych portach Bałtyckich również nie są znaczne, można więc ztąd wyprowadzić korzystne wnioski względem wolności handlu zbożowego, zważając na trwające opłaty celne; gdyż, przy innych systematach, możnaby się było lękać, aby w portach nie zabrakło czasem zupełnie zboża. Nie podobna go sprowadzić w ciągu żeglugi, dla odległości prowincyi, dostarczających zboża; i zdaje się, że na tę okoliczność nie zawsze wzgląd dawano.”

— Weszło do portu Kronsztadzkiego, po dzień 19 sierpnia, 958 statków; wyszło zaś 794.

— Weszły do odeskiego portu cztery okręty austriackie: *Giaponese* z kawa, który przybył z Konstantynopola we 33 dniach; *Kastor* z balastem; *Il Favorito Bocchese*, z balastem, który przybył z Syra we 26 dni; *Giasone* z balastem, który przybył ze Smyrny w przeciągu 8 tygodni, oraz statek Sardyński *Concezione*, z balastem.

Kiszeniew, d. 28 lipca.

D. 20 b. m. wiele wiosek, w powiecie Jaskim, doznało szkody od gradu; pola ich po największej części zupełnie zostały spustoszone. Jeden mieszkaniec wsi Terszyc zginął od piorunu. (J. d. S. P.)

Tyflis d. 25 lipca.

(z Pszczoly Północnej).

D. 22 lipca, w dniu Imienia NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEJ MARYI FEDOROWNY, wożone były uroczystości, po mieście Tyflis, trofeą, zdobyte na Turkach, a w Soborze Katedralnym Syońskim, po Mszy ś. odprawione były dziękczynne modły, za zdobycie twierdzy: Brailowa, Tulczy i Poti. Podczas śpiewania mnogich lat dla NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH i całego Ich Nayaśniejszego Domu, dano 101 wystrzałów z twierdzy Metehskiej. — Sala, w której, z okoliczności tego dnia uroczystego, dany był obiad przez P. Wojennego Gubernatora Tyfliskiego, ubrana była w chorągwie Tureckie. Wieczorem miasto było oświecone.

FRANCYA.

Paryż dnia 18 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Odbieramy (pisze *Gazeta Codzienna*) następujący list z *Tulonu* pod dniem 9 b. m. — „Wszystko się tu odbywa w największej tajemnicy, i same tylko domysły robić musimy. Ze wszystkiego, to tylko pewne, że wyprawa wkrótce zagle rozwinie. Z okolic przybywa wiele wojska. W zatoce pełno jest statków przewozowych; i jeszcze wczoraj zawinęło ich 25. Dziś wieczorem drugie tyle się spodziewamy. Było zaś 32. Zatem wszystkich będzie 82. Port Królewski, jakoteż port kupiecki, są w wielkim ruchu; ulice napelnione cudzoziemcami; u przystani trudno się prawie przecisnąć. Wszystko każe mniemać, iż wyprawa przeznaczoną jest do Morei: są jednak osoby zaprzeczające temu.”

Jenerał *Maison* donosi przez telegraf pod dniem 17 b. m., iż wojsko należące do pierwszego oddziału wyprawy do Morei, wsiadło już na okręty, co także wspomniany Jenerał niezwłocznie uczyni, i natychmiast popłynie. Druga wiadomość przysłała także przez telegraf pod tymże samym dniem o godzinie ósmey zrana, wyraża, iż flota jest w gotowości do wyścia pod żagle. Wyprawa dla tego się wstrzymała, iż w kraju, dokąd jest przeznaczoną, nie możnaby znaleźć żadnych dla niej potrzeb; wszystko więc z sobą wziąć musiano.

Przeznaczeni do Morei officerowie i żołnierze ożywieni są największym zapałem. Wszyscy czują, iż nie idzie o zdobyc, ale wyratowanie Chrześcijańskiego ludu z okrutnej niewoli Tureckiej; wszyscy przygotowani są na niedostatek i ofiary, i szukają tylko nagrody w sławie. Podpułkownik Hr. *Vaudreuil*, który pozostać miał we Francyi na czele zasobu, płyne z wyprawą jedynie jako naczelnik szwadronu, a



wiele innych officerów prosiło o pozwolenie służenia jako prości żołnierze. Doktor, Kawaler *Haren*, mianowany jest naczelnym Lekarzem wyprawy.

Niektórzy kupcy w *Marsylii* nie są kontenci z wyprawy do *Morei*, obawiając się przerwania handlu z *Egiptem*, dokąd sam tylko Pan *Champollion* popłynął, a Pan *Pariset*, i ci, którzy mu towarzyszyć mieli, pozostali na miejscu, w skutku odebranego przez telegraf zalecenia.

Dzisiaj odprawi się publiczne posiedzenie Izby Deputowanych, i jak się zdaje, będzie ostatniem.

— Dnia 20 —

D. 17 b. m. dał Król Jmć wystuchanie Vice-Prezesowi i Sekretarzom Izby Parów, i z rąk pierwszego przyjął uchwalony na dwóch sesjach budżet dochodów i wydatków krajowych. Naza jutrz nastąpiło zamknięcie tegorocznych posiedzeń obu izb. Postanowienie królewskie w tej mierze wydane dnia 17 b. m. przyniesiło do Izby Parów Kanclerz i Minister przychodów, a do Izby deputowanych Ministrowie spraw wewnętrznych, morski i handlu.

Lord *Stuart*, nowy Poseł angielski przy dworze tutejszym, złożył dnia 15 b. m. Królowi Jmci list wierzytelny na prywatnem wystuchaniu. W mowie, mianem do Króla Jmci przypomniał, iż Anglia uznaje rząd Francuzki tylko pod *Burbonami*, iż z przeszłym Królem zawsze zgodnie działała dla utrzymania dobrego między obudwoma narodami porozumienia, i że równie teraz przykład starań, aby utrzymać te przyjacielskie stosunki. Monarcha odpowiedział: iż pragnie utrzymać dobre porozumienie z Anglią z dwóch przyczyn: 1) Dla dobra Francyi i Europy; 2) Przez wdzięczność dla Anglii za przyjęcie go w nieszczęściu.

Pierwszy oddział wyprawy, który d. 17 b. m. popłynął z *Tulonu* do *Morei*, składał się z dwóch brygad, wynoszących 9000 ludzi. Jenerał *T. Sebastiani* znajduje się na okręcie *Amphitrite*, a jenerał *Higonet* na okręcie *Ifigenia*. Jenerał *Schneider* miał dnia 20 lub 21 b. m. wyjść pod żaglami z 3cią brygadą, wynoszącą 3000 ludzi.

(z Monitora Warszawskiego).

— Możemy zapewnić, mówi *Gazeta francuzka*, iż wszystko, co mówiono o długich i żwawych rozprawach między panem de *Rayneval* i postami austriackim i angielskim, z powodu wyprawy do *Morei*, zupełnie jest bajeczne. Wiadomość tę wymyślili spekulanci dla wpływu na papiery publiczne.

— Jenerał *Maison* wydał, dnia 13 b. m., w *Tulonie*, następującą odezwę do żołnierzy wyprawy:

„Żołnierze! Porozumiawajcie się z swoimi sprzymierzeńcami, Król porucza wam wielkie dzieło: macie położyć koniec niewoli sławnego ludu. Przedsięwzięcie to, które robi zaszczyt dla Francyi, któremu wszystkie serca szlachetne hołd oddają, otwiera wam pole chwaty, której dopełnić potraficie: uczucia i zapał wasz ręką mi za to.

„Po pierwszy raz od 13 wieków, oswobodzicielskie dziś sztandary nasze ukażą się na brzegach Grecyi. Żołnierze! godność tronu, honor oyczyzny, oczekują nowego blasku od waszych zwycięstw; w każdym, jakimkolwiek bądź zdarzeniu, nie zapomnicie jak drogie rzeczy powierzone są straży waszej.

„Niedostatek i trudy czekają was: zniesiecie je z wytrwałością, a dowódcy dadzą wam przykład tego.”

— A N G L I A .

Londyn dnia 18 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Posłowie Francuzki i Austriacki naradzali się dziś z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych, gdzie także mieli czynność Poseł Duński i Margrabia *Palmella*.

Gazeta *Goniec*, donosi: „Następca Xiążęcia *Klarenceyi* nie jest jeszcze mianowany. Xiążę

*Wellington*, Pan *Peel*, i niektórzy inni Ministrowie gabinetowi wyjechali z tutejszej stolicy, i nie mogła jeszcze nadejść odpowiedź na listy, posłane do odległej części kraju.” (\*)

Xiążę *Klarenceyi* nakłonił się do piastowania godności najwyższego Admirała póty, dopóki nie będzie urządzona Kommissya czyli wydział Admiralicji, jak dawniej, na którego czele ma być znowu Lord *Melville*.

Fregata nasza *Galathea* otrzymała rozkaz przewiezienia Lorda *Strangford* do *Rio Janeiro*.

Słychać, iż rząd Neapolitański pošle większą część swojej potęgi morskiej przeciw *Tripoli*; nie chcąc płacić haraczu *Dejowi* tego kraju.

W *Woolwich* budują teraz okręt liniowy *Trafalgar* o 120 działach, i statek parowy, mogący wziąć 700 beczek ładunku. Od kilku tygodni wprowadzono znaczną oszczędność w zbrojowni Królewskiej.

— P O R T U G A L I A .

Lizbona dnia 2 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Gdy rozproszenie powstańców zostawia dziś bez użycia się zbroją, wystawioną w tym celu, przeto wojsko czynne rozwiązuje się, kilka pułków już tu przybyło, inne poszły do miejsc właściwych. Wszyscy, co z ochoty wzięli się do oręża, lub co tymczasowie tylko byli wezwani, dostają dymissye.

Niedawno rybacy, przy uściu *Tagu*, wyciągnęli w swych sieciach wiele zwłok zabitych ludzi.

Majątki Margrabiego *Palmella* i Hrabiego *Villaflor* są skonfiskowane.

Przed kilku dniami przybył tu goniec Francuzki, poczem Pan *Latour-Maubourg*, Sekretarz Poselstwa Francuzkiego, wyjechał z tutejszej stolicy. Słychać, iż wspomniany goniec przywiózł także rozkazy dla Kapitana stojącej tu fregaty Francuzkiej.

Wielu ochotników nie życzyłoby sobie teraz należeć do wyprawy, która się przysposabia przeciw wyspie *Maderze*. Wyprawa ta może być niebezpieczną; Pułkownik *Valdez*, Gubernator wyspy, dał dowody mężstwa i przywiązania do sprawy *Don Pedra*.

Skonfiskowane w *Oporto* majątki, wystawiono na sprzedaż publiczną; lecz nikt nie chciał ich nabywać.

— W I A D O M O Ś C I z G R E C Y I

Egina dnia 20 lipca.

(z Gazety Lwowskiej.)

Przed kilku dniami przybyło kilku żołnierzy z Grecyi zachodniej. Dowiadujemy się od nich, iż *Kiutayczyk* (*Reszyd Pasza*) z 3000 Albańczyków przybył pod *Missolongę*, i sam we 100 ludzi wszedł do warowni. Główna kwatera naczelnego Wodza (*Jenerała Church*) znajduje się w *Mitika*; rozmaite oddziały wojska zostały wysłane do wyższych prowincyi Grecyi zachodniej.

Numera Gazety powszechny Grecyi od d. 7. do d. 21 czerwca (n. s.) zawierają o potyczkach zasłanych w końcu maja na wyspie *Kandy*, gdzie *Sfakioci* (mieszkańcy gór w stronie południowej wyspy) nanowo powstałi i otrzymali na swoje prośby od rządu Greckiego posiłki od 1000 do 1200 ludzi, pod sprawą znanego *Chadszi Michali*, następujące wiadomości:

(Z Gazety powszechny Grecyi Nro 38 z d. 7go czerwca.)

Listy z *Francocastello* na wyspie *Krecie* datowane d. 28 maja donoszą, iż w potyczce zasłanej d. 21. między jednym korpusem naszym i *Paszą z Rhetyrno* (po *Wenecku Retymno*) nasi odnieśli zwycięstwo, a goniąc nieprzyjaciela aż do bram warowni wzięli w niewolę *Ikinzi Agę* i innego znamienitego Turka, sam zaś *Pasza* raniony 5 razy schronił się do twierdzy. Liczba poległych

(\*) Zapewne do *Szkocyi*, dokąd udał się Lord *Melville*. (Przypisek Gazety Rządowej Pruskiej).

(\*)



nieprzyjaciół według zeznania jeńców zdaje się być wielka. Nasi zabrali także nieprzyjacielowi przeszło 20.000 owiec. Po bitwie wróciła jazda Chadszi Michalego do domów, a Mustafa Bey w 4000 ludzi poszedł do Askyfa a ztamtąd do Patsano (na Sfakii,) gdzie go nasi wszędzie zamknęli, i spodziewamy się że siła Turecka na wyspie Krecie poniesie wielką klęskę, jeżeli nasi utrzymają się na swoich stanowiskach. Jenerał Chadszi Michali, jak słychać, zamknięty jest przez nieprzyjaciela od strony lądu we Francocastello, lecz ma otwarte morze.

Dzisiaj dowiadujemy się jeszcze, iż korpus nieprzyjacielski, który z Kanei z zapasami żywności i amunicji chciał swoim, którzy są odciętymi przybyć na pomoc, został przez naszych pod Askyfa zupełnie pobity. Wszystkie zapasy pozostały w ręku naszych.

(Z Gazety powszechny Greckiej Nro. 40 z d. 14 czerwca.)

Poros d. 6 czerwca 1828.

Ludzie wiary godni, przybywający z Krety, jako świadki naoczne wojennych wypadków, opowiadają w tej mierze następujące bliższe szczegóły:

W d. 21. b. m., gdy nieprzyjaciel stanął obozem pod Askyfa, korpus posiłkowy, połączony ze Sfakiotami i Rhetymniczykami, ruszył przeciwko Rhetymno, gdzie kilku z nieprzyjaciół zabił. Ikinę Agę wziął w niewolę, Paszę z Rhetymno ranił i do Francocastello powrócił.

D. 28. t. m. nieprzyjaciel stanął obozem pod wsiami: Kapsodasso i Palsano, o dwa wystrzały działowe od Francocastello oddalonemi.

W d. 29 nieprzyjaciel, zostawiwszy dostateczną siłę we wsłach pomienionych przeciwko Sfakiotom, i podzieliwszy swoje wojsko na trzy dywizye, wysłał jedną przeciwko szanom P. Kyriakuli, drugą przeciwko szanom P. Kotzo Monastirli i Piotra Giki, a trzecią przeciwko szanom P. Jerzego Lazaru i Mikołaja Tzakumaki; zaś swoją jazdę przeciwko naszym. Nasi trzymali się mocno, że zaś nieprzyjaciela byli liczni, tedy zawzięcie napadli na naszych; lecz zostali w szanach wycięci, a ci, co się ratowali ucieczką, zamknęli się w twierdzy wraz z przeznaczoną tamże osadą. Chadszi Michali podzielił swoją jazdę na dwie części: jedną zostawił w twierdzy, z drugą ruszył na nieprzyjaciela. Co ucierpiał, nie wiadomo; jednakowoż widziano kilku zabitych jeźdźców z końmi za twierdzą. Teraz twierdza jest mocno ściśniona; wodę i drzewo ma w swej mocy nieprzyjaciel; w twierdzy jest tylko bydło, które bez wody i drzewa na nic się nie przyda.

Sfakioci, podług umowy z Chadszi Michali, uderzyli na Turków z tyłu, posunęli się ku obozowi nieprzyjaciela.

Od jeńca zbiegłego w nocy na stanowisko Sfakiotów dowiadujemy się, że w potyczce pod Francocastello miał nieprzyjaciel 50 ludzi w zabitych, zaś w potyczce z Sfakiotami poległo 50 ludzi a 200 było rannych; z naszych poległ tylko chorąży Komilianno a trzech ludzi zostało rannych. Liczba naszych, którzy zginęli pod Francocastello nie wiadoma ponieważ zamknęli. Jednakowoż zbierają się z innych prowincyi zdolni do broni i spodziewamy się, że nieprzyjaciel powinien znaczną uczyć stratę:

(Z Gazety powszechny Greckiej Nro. 41 z d. 21 czerwca.)

Najnowsze listy z Krety donoszą nam z hołsnością, że jazda Jenerała Chadszi Michalego w potyczce

d. 29 maja za Francocastello zupełnie została zniszczona; przyczem nawet jej nieustraszone dowódzce poległ.

W d. 5 czerwca nasi mocno ściśnieni opuścili z honorem Francocastello. Po wielu ważnych potyczkach nieprzyjaciela poniosłszy znaczną stratę zajęli swoją twierdzę.

#### TURCYA.

##### Od granic tureckich 12 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Florencka donosi ze Stambułu, iż w kilku miejscach tameczney stolicy, zwłaszcza blisko Kościoła S. Zofii i Hyppodromu, znaleziono rzeczy palne, przeznaczone do podpalenia domów w tych częściach miasta. Wcześniej jednak odkryto ten zamysł, i sprawców natychmiast uwięziono. Przed serajem stoi ciągle kilka okrętów na kotwicy, i żaden okręt nie może zawinąć, póki pierwszy nie będzie zrewidowanym. Rząd Turecki układa się z pewnym znakomitym kupcem o nabycie 2ch statków parowych. Podatek nałożony przez Sultana na rzemieślników, sprawił znaczne nieukontentowanie i niejakie rozruchy.

Taż gazeta donosi z Ankony pod d. 6 sierpnia: „Listy z Alexandryi pisane d. 6 lipca obejmują wiadomości przeciwne tym, które dotąd rozchodziły się o zamiśle Vice-Króla względem ustąpienia z Morei. Miał on postanowić nie wyprowadzać wojska swego z Grecyi, chyba w ostatniej potrzebie, a Ibrahim otrzymał stosowne w tej mierze instrukcje. Z drugiej strony, Porta Otomańska nalega na niego o różne zasiłki, tak, iż za bezcen sprzedał towary swoje kupcom, aby tymczasem mógł zebrać niejaką sumę.”

Gazety Szwajcarskie umieszczają list Pana Eynard obejmujący wyjątki z listu Prezesa Grecyi pod dniem 7 lipca. W liście swoim wyraża Prezes, iż jest bardzo kontent z przychylności Greków ku sobie, i zaprzecza śmiesznym pogłoskom, które się względem niego rozeszły. „Mimo natężonej pracy mojej (pisze on), jestem zdrow zupełnie; jedni rozgłaszali, iż mię chciano otruć, drudzy, iż na okręcie oddaliłem się z Grecyi, inni na koniec, iż powstanie codzienn mi zagraża. Rozsiwacz tych nikczemnych wieści są biedakami, którym zupełnie brakuje dowcipu. Nie powodując się miłością własną, mogę powiedzieć, iż ufność, jaką mi wszyscy bez wyjątku, a szczególnie naród okazuje, czyni mię zdolnym do zajmowania się chętnie ogromem prac codziennych, czemu, jeżeli wydołam, pochodzi to stąd, iż mię pokrzepia to uczucie i Opieka Boska.” Oświadcza dalej Prezes wdzięczność swoją za wspierałomyślne wsparcie, otrzymane w chwili nuy potrzebniejszej od NN. Cesarza Rossyjskiego i Króla francuzkiego. Dostał potem wexel na 50,000 franków, które Król Bawarski przeznaczył dla banku narodowego. „Król Jmć Bawarski (wyraża Hr. Capodistrias) raczył mi donieść, iż dozwala Półkownikowi Heidegger przedłużyć pobyt swój w Grecyi. Wiadomość ta spełnia życzenie moje i wzmiankowanego Półkownika. Nigdy nie zdolał byż mu dosyć wdzięcznym za wszystko, co mu krąy ten winien. Jakieby to było szczęście dla Grecyi, gdybym miał ze dwunastu ludzi, zupełnie wykształconych w szkole Półkownika!” Nakoniec oświadcza Prezes ukontentowanie swoje z tegorocznych urodzajów w kraju i z postępu szkół wzajemnego uczenia.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu.
	d. 27 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 11,5 lin.	+ 13,75 stopni	Północ. Zach.	Pogoda
	d. 28 — — —	27 — 11,1 —	+ 14,5 —	Zachodni	Pogoda
	d. 29 godz. 5½ rano.	27 — 10,7 —	+ 8 —	Zachodni	Pogoda

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.